

Wydawn. ROK 54.

KRAKÓW, DNIA 23. LIPCA 1922.

Nr. 30.

# DJABEŁ

Prenumerata, listy, artykuły należy  
nadsyłać pod adresem

WYDAWNICTWO  
TYGODNIKA „DJABEŁ”  
WŁADYSŁAW BORKOWSKI  
Kraków, ul. Niecała 4.

Cena egzemplarza 80 Mkp.



PRENUMERATA  
W KRAKOWIE I NA PRO-  
WINCYI WRAZ Z PRZESYŁKĄ  
POCZTOWĄ:  
MIESIĘCZNIE 300 MKP.  
Cena egzemplarza 80 Mkp.

WYCHODZI CO SOBOTE.

TYGODNIK SATYRYCZNO-HUMORYSTYCZNY, ILUSTROWANY.

## ZBOŻNĄ PRACĄ POŁĄCZENI.



*Trąmpczyński.* A komuż to znowu panowie do spółki grób kopiecie?

*Daszyński.* To na zapas, panie marszałku...

*Rataj i Skulski.* Mogą być groby dla „nieznanych żołnierzy“, niech będzie i „nieznanemu premierowi“

*Federowicz.* Ja bo już wiem, jak się ten nieznany nazywa, ale nie mogę zdradzić tajemnicy handlowej.





## Drobne ogłoszenia

**M. JAKUBOWSKI**  
KRAKÓW.  
Sukiennice l. 26.  
Wyroby platerowane  
biżuterja pamiątkowa  
srebrna, wyroby  
złote i galanterja

**SZYMCZAKOWSKI**  
i Ska  
FABRYKA WÓDEK  
POLSKICH i LIKIERÓW.  
Kraków, XIX/13.

**SANATORJUM**  
i ZAKŁAD  
WODOLEŚNICZY  
Dra KUPCZYKA  
W KRAKOWIE,  
ul. Szujskiego l. 11.

**STANISŁAWA**  
**DEBELSKA**  
Magazyn towarów  
modnych i przybo-  
rów do szycia.  
W KRAKOWIE,  
ul. Florjańska l. 2.

**KINO „WANDA”**  
CO TYDZIEŃ  
NOWY PROGRAM  
KRAKÓW,  
ul. św. Gertrudy 5.

**PIOTR PAŁKA**  
ZAKŁAD TAPI-  
CERSKO-DEKO-  
RACYJNY  
w KRAKOWIE,  
WIELKI WYBÓRK OŁDER  
UL. FLORYAŃSKA 26.  
(wejście od św. Marka 19)

**JAN OCHMAŃSKI**  
MAGAZYN OBUWIA  
KRAKÓW,  
UL. ZWIERZYŃSKA 4.

**SZKOŁA TAŃCÓW**  
Jul. J. Nowotarskiego  
KRAKÓW,  
ul. Bonerowska 14 parter.  
przyjmuje wpisy od 6-8 pop.  
Towarzystwo doborowe.

**WOJCIECH**  
BUCKI  
KRAWIEC dawniej  
Lipczyński KRAKÓW,  
Rynek gł. l. 32.

Całoroczna prenumerata w Ameryce kosztuje 4 Dol.

**Od Wydawnictwa.**  
**Do Szanownych P. T. Prenumeratorów.**  
Prenumerata Tygodnika „Djabeł” wynosi  
wraz z przesyłką pocztową miesięcznie  
**300 Mkp.**

Adres wydawnictwa tygodnika „DJABEŁ”:  
**Władysław Borkowski, Kraków**  
**ul. Niecała L. 4.**

## WICEK SOCJALIK.



Poknajałem psiokrew na odpoczynek i lotygo *Djobel* nie miał bez misiona mego grypsania. Ale wszystko mo swój ślus, czyli kuniec — pedajom nawyt co będzie psiokrew kuniec rządowego psiokrew przesilenia w Warsiawie. Nie bardzo jo w to jezdem wierzący, alem widzioł już tyle cudowności na świecie, co i tego psiokrew cudu doczekać sie mogemy. Idzie ino o to coby należeć psiokrew takigo chłopca, któryby miał auto i rytet. Co jezd auto wim, ale co jezd rytet nie kapuje, a tu na wsi, gdzie jezdem letnio odpoczywający, tyż nikt o onym rytecie nie był słyszający. Pedajom na ten przykład co był kandydatem psiokrew na ministra Maryjanek Kurjerkowy, bo auto mo, ale pokazało sie co rytetu nawyt psiokrew za grube piniądz kupić se nie mógł. Jensze znowu żgace mająm rytet, ale bez auta. Pan Belwedyr, który do usiadki na mienisterjalnych psiokrew fotylach jezd zapraszający, doł bilet na premijerę<sup>1)</sup> p. Śliwińskiemu, ale na onyj premijerze pan Śliwiński okrutnie sie zasypał, jako co winkszość słuchaczy wyniesła najświntsze psiokrew przekonanie, co nimo chłop ani auta, ani rytetu.

<sup>1)</sup> Pan Wicek rzecz pomieślał. Co innego jest premier, a co innego premiera w teatrze.

Pedajom tyż, co pan Belwedyr ma wziąć laup-pas i na swoim mijsu posadzić psiokrew pana Federowica, który już jezd ćwiczący się w ro-bieniu ministrów. Chce ci sufragana zrobić premi-erem jakiego psiokrew weteryniarza, jako że peda, co kuźdy psiokrew premijer mo więcej z by-dłem jak z ludźmi do czynienia. A no może mo i reht. A co więcej nikt tak jak Federowie nie jezd siewrany w wyborach, a wybory mająm już być na pirszygo (ino jeszcze nie wiadomo na którygo pirszygo). Kuźdy krakowiok jezd wie-dzący, co z urną wyborczom nikt se psiokrew tak radzić nie umie jak Federowie. Pod jego kie-ronkiem zawsze się psiokrew działa cuda — to i tera belyby. Morowy chłop!

## O MANDACIK.

Kurjerek, wierny sługa Boga i ojczyzny,  
Zapowiada, że będzie wnet koniec drożyzny.

Kurjerek miał przed rokiem takie samo zdanie,  
Twierdząc, że z wolnym handlem i taniość na-  
stanie.

Kurjerek łął wierutnie, od tej bowiem chwili  
Paskarze czterokrotnie ceny podwyższyli.

Kurjerek i dziś kłamie, bo w kłamstwie się zaciął,  
Ażeby bielić swoich „piastowych” przyjaciół.

Kurjerek wie, że oni drożyzny powodem,  
Że chciwość ich znęca się nad całym narodem.

Kurjerek wie, że serca ich są zatwardziałe,  
A mimo to codziennie głosi Piastów chwałę.

Pies się łasi, więc pan mu rzuca czasem gnacik,  
Kurjerek łże — i za to dostanie mandacik.

## Z CHWILI.

Pan Szyszko-Bohusz, idąc za przykładem bo-gów, puszcza się na paskarstwo. I to na wielką skalę. Cenę cegiełek wawelskich podnosi o bli-sko 250 procent.

Lewica sejmowa oświadczyła, że dopóty nie spocznie, póki nie zdusi prawicy, prawica nato-miast obiecuje nie spocząć póki nie weźmie za łeb lewicy.

Biedni ludzie! nigdy za życia nie zaznają od-poczynku.

W Neapolu popełnił samobójstwo z niezwy-  
kłych powodów niejaki Michele Ligouri.

Człowiek ten dorobił się podczas wojny wiel-  
kiego majątku na spekulacjach. Gdy jednak woj-na minęła, rząd włoski zabrał się energicznie do ściągania z paskarzów podatku od majątków zro-bionych podczas wojny i po wojnie.

Ligouri wziął to tak do serca, że postradał  
zupełnie równowagę ducha. Otrzymałszy więc

## ZAWSZE NA SKŁADZIE:

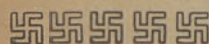
I. DZIAŁ: Materje na ubrania, bielizna i t. d. — II. DZIAŁ: Przybory do szycia, haftu i dla krawców. — III. DZIAŁ: Obuwie i wyroby trykotarskie. — IV. DZIAŁ: Przybory szkolne i do pisanja. — V. DZIAŁ: Przybory gospodarskie. — VI. DZIAŁ: Przybory szewskie, skóra na podeszwy i na wierzchy. — VII. DZIAŁ: Mydło do prania i toaletowe. — VIII. DZIAŁ: Przybory do palenia. — IX. DZIAŁ: Wszelkie artykuły korzenne.

**Sprzedaż tylko hurtowna.**

**Dom Towarowy**

**Fr. WOJAS**

KRAKÓW, UL. ŁOBZOWSKA 12-14,





przed kilku dniami nowy nakaz płatniczy, otrul się z rozpaczny arsenikiem.

Jak to dobrze, że u nas w Polsce mamy humanitarne rządy i humanitarnych ministrów skarbu. Żaden paskarz nie odczuł jeszcze potrzeby odbierania sobie życia. Wszyscy w pełni korzystają z ucziwie zarobionych majątków i opieki władzy.

Nasi piłkokopy pojechali do Czech, juścić nie przez miłość słowiańską (bo tak samo kopią się ze szwabami i żydami) ani dla sławy (bo zostali pobici) lecz dla napchania sobie kieszeni.

Otwarcie to wypowiada „Mor. slezsky Denik“. „Motywem (pisze) Cracovii jest strona kupiecka (obchodni stranka); jest to dobry interes (dobry obchod), bo Cracovia wyniosła miljonowy zarobek“.

III. Kurjer codz. oburza się i woła: „Wstrętna napaść“.

Ani napaść, ani wstrętna, tylko prawdziwa prawda.

Poważna konkurencja *Djabłu* grozi ze strony niektórych dzienników krakowskich. Oto dwa z nich (z tych jeden, co prawda, „Nowy dziennik“ żydowski) podały w nrze z 17 lipca telegram z Warszawy, donoszący, że Korfanty tekę ministra spraw zagr. powierza hr. Ad. Żółtowskiemu, tekę oświaty ks. Oraczewskiemu, a tekę skarbu dr. Józefowi Orłowskiemu, b. redaktorowi wychodzącego niegdyś w Krakowie „Kurjera Polskiego“.

Takie „dowcipy“ przysyłać telegramem to za-kostwo, ale drukować w „poważnym“ piśmie takie telegramy, to... oczywista konkurencja z pi-smami humorystycznymi, a przytem naśladowania godny nowy sposób walki w obronie... zasad.

Prawica na Komisji Głównej doliczyła sobie głos zmarłego posła Chaniewskiego.

Wybory się zbliżają

Zmarli więc już powstają

Oblekają się w ciała...

Federowicz już działa.

Czas wobec Korfantego zajął tę samą pozycję co witosowcy, socjaliści, wyzwolenicy, Niemcy, Żydzi i ks. Okoń. Dobrana kompanja — *kleine aber honnette Gesellschaft*. Powinnować konserwatystom... nawrócenia się ku nowym ideałom.

Prof. Szyszko-Bohusz zawiadamia, że mając jeszcze sporo wolnego czasu poza pracami około odbudowy Wawelu, restauracji kościoła w Wiślicy, restauracji kopuły na kościele św. Piotra, poza profesurą i rektoratem w Akademii Sztuk Pięknych i td. podejmuje się wszelkich prywatnych robót w zakresie budownictwa wchodzących.

W ostatniej chwili dowiadujemy się z dzienników, że prof. Szyszko-Bohusz został prezesem

sekcji prasowo-propagandowej. Cieszymy się, że przybył w jego osobie jeden więcej dziennikarz, boć na czele sekcji prasowej stać może tylko publicysta. Tem więcej nas to cieszy, że w dziale propagandy, czyli właściwie mówiąc reklamy, p. S. B. oddawna zdobył rekord. Hors concours!

## TAKŻE POMYSŁ.

Na koncept mędrzec wpadł niektóry Szwajcarów w polskie zawieść góry. Więc też Szwajcarzy radość mieli, Bowiem gór... nigdy nie widzieli. I nie słyszeli o komforcie. Jaki w tatrzańskim jest kurorcie.

Zaiste, pomysł niebotyczny: Świeczka przy lampie elektrycznej.

## UCZCIWA PRACA.

W szlachetnej pracy zahartowany „Piast“ wie jak się „uczciwie“ zwalcza przeciwników. Oto w ostatnim nrze zamieszcza artykuł: „Z dziejów ludu w Polsce szlacheckiej“.

Jestto przedruk z książki p. Wasylewskiego p. t. „Sprawy ponure“. Pan Wasylewski uważał za rzecz wartą przypomnienia, widocznie będącą „na czasie“ przedrukować z „Przyjaciela Ludu“ z r. 1835 opowiadanie o spaleniu czternastu czarownic w r. 1775. Takie barbarzyństwa pochodzące z ciemnoty i zabobonu, wszędzie się działy. Jaki cel miał p. W. przedrukując tę „nowość“ trudno pojąć, ale „Piast“ przedrukowując jego przedruk pod sensacyjnym tytułem, wie co czyni. Judzi, obudza najpodlejsze instynkty. Co mają zresztą te czarownice z „dziejami ludu w Polsce szlacheckiej“? Tak samo spaliliby szlachciankę, gdyby ją uznano za czarownicę. Co więcej z opowiadania widać, że sam „lud zabobonny“ owe czarownice wskazywał, a inicjatorką zbrodni ciemnoty była kobieta wiejska, znachorka, „opętana od djabła“.

„Piast“ historją całkiem się nie zajmuje. Piękne karty przeszłości są dla niego obojętne, — wyrzyna te, które mu pozwalają dać folgę nienawiści. Uczciwa to robota, zacni obywatele ci redaktorzy Piasta! Bardzo, bardzo zacni.

## WIELKI PAN.

Chyba wszyscy o tem wiecie, Świadomości czyniąc gest, — Chłopskim posłem być, toż przecie — Rzecz stwierdzona — dobrze jest! Może nie znać liter weale, Jak smorgoński nie zna brys, Z tem mu bywa doskonale! Umieć czytać? — nie trza dziś! Niepiśmienność też się łąta Butną miną, że aż strach! Gdy zaś poseł bez krawata, — Wprost zawraca tłumom w łbach!

**NA SEZON LEJNI:**  
Ponczochy damskie i dzieciinne, Skarpetki męskie, Rękawiczki niciane,  
Staniki — Kołnierze modne. Krawaty męskie. Perfumy, mydła toaletowe.  
Grzebyki, Szpilki, Agrałki do włosów dla Pań.

poleca po cenach bardzo przystępnych firma:

**E. Ostaszewski & E. Mayer**  
Kraków, Rynek gł. I. 5.

**NOWO OTWARTY**

**Pierwszorządny Zakład Krawiecki ubiorów męskich i wojsk.**

**Fr. Mecnarowskiego i Aksaka**

Kraków, ul. Sławkowska L. 25

**NOWO OTWARTY**

poleca:

P. T. Publiczności swoje pracownie prowadzone pod kierunkiem pierwszorządnych sił oraz wybór wszelkich jaknajlepszych materiałów angielskich i krajowych po cenach bardzo umiarkowanych. Powierzone zamówienia wykonuje się z materiałów własnych jak również dostarczonych według najnowszych żurnali, a zadowalające najwybredniejsze wymagania P. T. Klienteli.

**Wykonanie solidne i zawsze punktualne.**



POWSZECHNIE WIADOMO ŻE MA-  
SZYNY DO PISANIA PRZYJĘTE DO  
NAPRAWY PRZEZ MOJĄ FIRMĘ —  
DAJĄ NAJZUPEŁNIEJSZĄ REKOJME,  
CO DO ICH WYKONANIA!

PRAWDZIWA UCZELNIA  
PISANIA NA MASZYNACH,  
SYSTEMEM 10-cio PAL-  
COWYM.

WŁAŚCIWE ŹRÓDŁO  
WSZELKICH PRZY-  
BORÓW DO MASZYN  
BIUROWYCH, STANO-  
WCZO PIERWSZORZĘ-  
DNEJ JAKOŚCI.

FABRYCZNY  
SKŁAD MASZYN  
DO PISANIA  
L. C. SMITH & BROS.

TELEFON NR : 32-88.  
a) SKŁEP,  
b) BIURO, GŁ. I MIESZKANIE;  
c) SEKRETARJAT;  
d) DZIAŁ TECHNICZNY;  
e) UCZELNIA PISANIA NA  
MASZYNACH.

LUDWIK AKSMAN  
KRAKÓW  
SZEWSKA 10.

Koncesyje, protekcyjne,  
Toć galanto kmiąć se żyje,  
Niczem basza, albo grafi!...  
Nietykalność — rzecz też droga,  
O tem wie dziś wiejski „ćwok“,  
Lunąć posła?... rany Boga!  
W kryminale gniłbyś rok!  
Zato poseł w knajpie może  
W zębach bliźnich robić brak.  
Interwencja nie pomoże...  
Nietykalny!... ha, no, tak!...  
Przytem taki nie jest struty,  
Bo niczego mu nie brak:  
Portki w pasy, z juchtu buty,  
Kamizela w kraśny mak!  
Groch z kapustą... nożem jada,  
Od kłonicy tęgi zuch, —  
Co trzy słowa „ścirwo“ gada,  
Wstawia smoczko, épa za dwóch!  
Strasznie dumna to bestyja!  
Z tego wreszcie jest nam znan,  
Nie podchodź więc do-ń bez kija!  
Chłopski poseł — wielki pan!!!

## Federowicz & Palugay

nadworni dostawcy Rzeczypospolitej  
belwederskiej

posiadają zawsze na składzie kandydatów  
na ministrów z własnych winnic.

Przeprowadzają wybory do sejmu, rad  
miejskich i t. d.

Dostarczają świeczek Panu Bogu i ogarków  
djabłu.

Obsługa szybka. Ceny umiarkowane. Przy  
większych zamówieniach rabat.

Kraków, Magistrat

Adres:

Warszawa, gmach sejmowy.

## Z LIRYKÓW AUTOMOBILISTY.

Przy leśnej drodze wonne szumią sosny,  
Ciszę przerywa pukanie dziecięcia,  
Cieszy się ptactwo z słońca, woni wiosny,  
A z rowu sterczą samochodu koła.

Nad leśną drogą błękit nieba świeci,  
I miły wietrzyk niesie woń lesistą,  
Czasem zajączek gdzieś w krzaki przeleci,  
Nad powalonym w rów automobilistą.

Na leśnej drodze pusto, cicho, świeżo,  
Szofer na szczątki patrzy samochodu,  
Obok stękając pasażerzy leżą  
I podziwiają blask słońca zachodu...

Alignis.

## DLACZEGO.

Dlaczego za 8 małych ziemniaków, poma-  
szczonych częściowo przy pomocy pendzelka,  
a przedstawiających wraz z owym niewidzialnem  
masłem wartość conajwyżej 25 marek, biorą re-  
stauratorzy krakowscy 150 marek?

Są trzy powody:

pierwszy, że restauratorzy są złodzieje;

drugi, że władze mające zwalczać drożyznę,  
zawsze jej idą na rękę;

trzeci, że szanowni „goście“ są tak szanownie  
głupi, iż się dają w biały dzień obdzierać.

## LALKI I ŻOŁNIERZE.

Któż nie znał Jasia i Halki:  
Dzieciaczki miłe i świeże.  
Ona nianczyła swe lalki,  
On ołowiane żołnierze.

Po latach gust się odmienił  
(Nie bardzo — tylko troszeczkę)  
On już żołnierzy nie cenił  
Lecz ścisnął żywo ...laleczkę.

A Halka również zmądrzała,  
Co jej tu przyznać należy,  
Już lalek więcej nie chciała  
Wolała żywych żołnierzy.

## MIODOWY MIESIĄC.

— Cóżes taki wesoły?  
— Bo będę teraz miał miodowy miesiąc.  
— Jakto? wszakżeś już od 8 lat żonaty.  
— No tak, ale teraz dopiero pierwszy raz  
żona wyjedzie sama na letnie mieszkanie.

## PILNY AKADEMIK.

— Chciałem prosić pana profesora o zaświad-  
czenie mojej obecności na pańskich wykładach.  
— A czy pan pilnie na nie uczęszczał?  
— Z początku nigdy ich nie opuszczałem, pod  
koniec dopiero dłuższa niedyspozycja zmuszała  
mnie do pozostawiania w domu.  
— No to bądź co bądź byłeś pan pilniejszy  
odemnie, bo ja od samego początku wszystkie  
wykłady opuściłem, ponieważ je... odwołałem.

## CIASNA PAMIĘĆ.

Mąż do wyjeżdżającej na lotnisko żony: Pa-  
miętaj, żonusi, bądź zdrowa, pilnuj dzieci, strzeż  
się kataru i bądź mi wierna.

Żona: Ależ owszem, mój Ignasiu, będę pamię-  
tała o tobie, lecz tyle dałeś mi zleceń, że mogę  
o czemś zapomnieć...

## RESTAURACJA „STARY TEATR“

wydaje obiady od godz. 12 w poł. do godz. 5 pop.

Gablenty dla zebrań towarzyskich. — !! Lokal otwarty po Teatrze. !!

## BANK TOWAROWY S. A. w WARSZAWIE

ODDZIAŁ W KRAKOWIE, UL. PODWALE L. 7.

poleca swój kantor w lokalu parterowym, który wykonywuje  
najkorzystniej wszelkie w ten zakres wchodzące czynności, oraz  
przyjmuje również w tymże lokalu wpłaty na książeczki oszczęd-  
ności i w rachunku bieżącym. Oprocentowanie na warunkach  
korzystnych według indywidualnej umowy.



## Dział metalowy:

Łódź wini pokładowych, kółek żelaznych składanych i sta-  
łych, konewek ogrodniczych, wanien cynkowych oraz  
handlowych, umywalk, baniek, do bielizny, skop-  
ków, wiader cynkowych, szalików i konewek wszel-  
kiego rodzaju. Bielizna prania białej i różnej artyku-  
łów metalowych niezbędnych do użytku domowego.

## Dział drzewny:

Wątki do ciasta, Stółnice, Paki do naczyń różnych  
systemów, Deski do młyna, Deszczniki do jarek, Paki  
do młyna w kłosa odłamane, Kompletne łyżki, Wie-  
szaki do ściągania, Korka do prania bielizny, Ko-  
szyczki na noże i widelce, łyżki, Monety, Wazony  
Szalikowice do jarek i do kapusty.

## Kompletne wyprawy kuchenne:

Naczynia aluminiowe, emaliowane i porcelanowe, Latarki  
stabilne, pokojowe, ręczne i słupowe, Banki na mleko, Cen-  
tryfugi, Skopce cynowane, — Towarzystwo wymiarowe rzeczy polca  
się hartowane, Dla P.T. Kupców, Składowe, Kółka roln., Kooperatywy,  
Związków i Zrzeszeń zawodów, Ceny fabryczne, Wysyłka na pro-  
winę najchętniej.

## DWUZNACZNE POWIEDZENIE

— Mężczyźni twierdzą, że cnotliwa kobieta prawie zawsze jest nudną.

— O, to przesadne powiedzenie, zaręczam panu!

— Przepraszam, ale ja nie powiedziałem, że się nudzę w towarzystwie pani!

## NA LETNIEM MIESZKANIU.

Młodzieniec zaleca się do panny Zofji, która właśnie spoczywa obok w hamaku. Przy niej zawsze nieodłączna sroga mama.

— Panna Zofja przypomina mi, proszę pani, mitologiczną Arjadnę...

— Dlaczegoż to?

— Bo Arjadne także zawsze miała smoka na straży.

## DZIADEK I WNUCZEK.

Raz zapytał wnuczek swego

Dziadka bardzo już starego:

Iloma jest suwerenny

Partyjami sejm brzemienny?

Na to dziadek: Wyliczanie

To zbyt trudne jest zadanie,

Bo co gwiazd na firmamencie,

Tyle stronnictw w parlamencie,

Ale z grubsza kto rzecz bada:

Są trzy partje odpowiada:

Centrum, lewica, prawica.

Każda sobą się zachwyca —

Mając mądrość Salomona,

Każda rządzić upragniona —

Każda idzie na bezdroże,

Pragnie rządzić, lecz nie może.

Stąd chaosy i cierpienia,

Bezustanne przesilenia!

Kraj zgorszony rezonuje,

A mąż, co w kraju panuje,

Nie mogąc je zgodzić przecie,

Mówi im: Róbcie co chcecie!

Zaś wszystkiego rezultatem,

Bo się wszystko kończy na tem,

Że bezrząd, co wprzód panował,

Zawsze będzie egzystował,

Bo bezrządem Polska stała —

Dziś znów bezrząd będzie miała.

Lecz to Polsce nie zaszkodzi,

Bo gdy zginie, znów się zrodzi!

Bo narody są, co siła

Ich w bezrządzie jest i była!

## LXXIII. LIST KACPRA KRUPY,

WSPÓŁPRACOWNIKA „DJABŁA“ z HAGI.

Haga, w lipcu 1922.

Wielebna Redakcjo!

Miałem dobre przeczucie, że nie przyjąłem ofiarowanej mi posady prezydenta ministrów,

a potem ministra skarbowości bez skarbu. Byłbym dziś bezwątpienia już miał wotum nieufności całego sejmu. Przesilenie, które obecnie się odbywa, interesuje bardzo królową Wilhelminę i z tego powodu zaprosiła mnie do swego pałacu, abym jej wyjaśnił, jak się rzecz z przesileniem i nominacją prezydenta ministrów przedstawia. Na zapytanie kto właściwie mianuje prezydenta ministrów, nie mogłem dać stanowczej odpowiedzi, ale aby uczynić zadość żądaniu królowej, w przypuszczeniu, że prawdziwości tego co powiem nie będzie dochodzić, oznajmiłem jej, że najprawdopodobniej nominacją prezydenta ministrów zostanie powierzona Arcybractwu miłosierdzia i Banku pobożnego, to jest instytucji wielce patriotycznej i cieszącej się zaufaniem ludności. Ta odpowiedź królową zadowoliła, a dowiedziawszy się w jakim kłopotcie są nasi posłowie, radziła, aby się udać także do Towarzystwa ratunkowego. Z mężem królowej grałem przed paru dniami we ferbla ze zmiennem szczęściem. Coś mi się zdaje, że szwindluje.

Co się zaś tyczy konferencji delegatów w Hadsze, to zdaje mi się, że delegaci rozjadą się nie powziawszy żadnej uchwały. Z delegatami sowietów radzić jest bowiem niemożliwe. Te draby w sposób bezcelny żądają, aby europejskie mocarstwa Rosji pożyczły pieniędzy, a o tem, że wszystko, co skradli, mają wrócić, ani słyszeć nie chcą. Mówią, że jakby wszystko co skradli wrócili, to by im nie zostało, bo przecie kradli od stworzenia świata do obecnego czasu, a prawo własności w Rosji jako zupełnie zbyteczne zniesione zostało. Ja ile razy spotkam się z Krasinem, to trzymam w rękach kureczowo zegarek i pulares. Litwinów jak mi się zdaje zabrał mi mój parasol i chustkę do nosa. Bezwątpienia wkrótce opuszczę Hagę wraz z delegatami, bo te całe narady są młóceniem słomy i do żadnego rezultatu nie doprowadzą.

Sługa

Kacper Krupa

Kawaler krakowskiej marki ewakuacyjnej Nr. 19780.

## MONOLOG SCHMAJGEŁESA.

My żydzi — to wszystkim znane —  
Narodem, co kulturalnym —  
Wszystkie nam talenta dane —  
My narodem idealnym.  
My jesteśmy poetami  
Jak Heine inni żydkowie —  
Wybornymi śpiewakami —  
Sławni też z nas aktorowie!  
Znakomici z nas doktorzy  
Od wszelakiej chorowości —  
Malarze i profesorzy  
Bo my mamy moc zdolności!  
Za teatrem przepadamy —  
Gdy żargonem sztuki grają,

## WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO AUTOMOBILI

„CADILLAC“ Detroit Michigan  
Ameryka

Automobile osobowe, ciężarowe, omnibusy, łódzie motorowe,  
pneumatyki, gumy pełne, płyty gumowe, przybory autom.  
Dla kopalń nafty i węgla, pasy wielbłądzie „GRIPOLY“,  
artykuły techniczne, drzewo kopalniane.

„ESHAPE“

## SP. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

Telefon 3476. . . . Telefon 3476  
w Krakowie ul. Pijarska 4.  
FILJE: Warszawa, Nowy Świat  
50, telef. 281—53, Lwów, Sosno-  
wiec, Borysław, agencja Gdańsk.



To ogromną radość mamy —  
Wszyscy tem się zachwycają!  
Karol Moor, Faust od Goethego  
Przez nas wielce uwielbiany —  
Rozkoszą żydka każdego!  
Los też spotkał nas surowy,  
Że w Krakowie zabroniony  
Drugi teatr żargonowy —  
Ród żydowski pokrzywdzony!  
Rozkosz by nie małą była  
Gdyby Tell żargonem prawił  
Lub żargonem Ofelija —  
Romeo żargonem bawił!  
Marya Stuart, królowa  
Po żydowsku się żaliła  
Wallensteina wszystkich mowa  
Żargonowa zachwyciła!  
Jeźliby sztuki Fredrowskie  
Po żydowsku wygłaszano —  
Lub opery moniuszkowskie  
W naszym żargonie śpiewano.  
Jontek śpiewał: „Na gór szczytynie  
Wiater z sosnem macha trocha,  
Ale schlecht jest moje życie,  
Sziksa Halka mnie nie kocha“!  
Przykro, że naród żydowski  
Los tak brzydko prześladowa,  
Bo un chcąc uniknąć troski,  
Z Europy wiewąduje.  
A bez żydów Polska cała  
Egzystować nie w możności,  
Bo by taki wigład miała  
Jak sejm bez suwerenności!

## Z TYGODNIA.

(Luźne kartki. — Feljeton składany).

## I. Co mówi Seneka.

„Książnica polska“ wydała w archaicznym przekładzie p. Miecz. Olszewskiego „Listy moralne“ Seneki i tegoż „Księgi o sposobach na przyładki“.

Ileż tu przedziwnej, nie starzejącej się mądrości. Ileż hartu duchowego, ile doświadczenia, zebranego w życiu, ile wskazówek, które dają życie, nie tylko przeżyte, lecz przemyślane i przecierpiane.

Przytoczmy tylko na próbę:

„Żle o tobie trzymają ludzie“. Ale źli ludzie — mówi Seneka. Martwiłbym się, kiedyby o mnie Marek (Cycero), kiedyby Kato, kiedyby Leljusz, kiedyby drugi Kato, kiedyby dwaj Scypjonowie to powiadali. Złym zasie być do niepodoby — jest to pochwałę odbierać. Nie może nijakiej wagi mieć wyrok, gdzie sędzi, kto sam sądu godzien.

„Żle o tobie mówią...“ Martwiłbym się, kiedyby to czynili z rozważa, alie czynią z choroby. Nie o mnie mówią, lecz o sobie.

„Żle o tobie mówią...“ Albowiem dobrze mó-

wić nie umięją. Czynią nie czegom wart, ale do czego nawykli. Poniektóre też psy takowe mają przyrodzenie, że nie z zajądlności, ale dla zwyczaju jazgoczą.

„Ludzie o tobie źle mówią“. Jeśli słusznie — nie to, że mówią jest przykre, lecz że nie powiadają nieprawdy. Jeśli niesłusznie — tedy niewinnością swoją niezmiernie się raduję. Widno bowiem, iż wytykaliby rzeczy prawdziwe, jeśliby mogli“.

Tak naucza stary stoik. Warto tę jego naukę przypomnieć w klasycznym kraju złośliwej obmowy i plotki, w Polsce, gdzie ludzie istotnie „czynią to z choroby“, nie pomni, że mówią nie o innych, lecz najczęściej „o sobie“.

## II. Jej Kr. Mość Moda.

Wśród upadłych suwerenów, pozostaje przy życiu jedna panująca — tyranka. Jej kaprysom poddają się wszystkie kobiety wszystkich krajów, kobiety wszystkich warstw społecznych, kobiety o najróżniejszym poziomie intelektualnym i rozmaitych dążeniach.

Wystarczy jedno słowo, jeden krótki rozkaz, a kobiety wszystkich szerokości geograficznych poddają się mu z pokorą, nabożeństwem, z posłuszeństwem niewolnicy względem swej pani, obdarzonej nieograniczoną władzą.

Jest rzeczą ciekawą, że ta bogini, powszechnie wielbiona i szanowana, posługuje się w wykonywaniu swej władzy czynnikami najmniej godnymi polecenia.

Większość krawcowych i krawców uzurpuje sobie w ten sposób przywileje Jej Królewskiej Mości i narzuca swoje gusta, często najzupełniej sprzeczne z wymaganiami Piękna i Prawdy, a nawet ze zdrowiem swych niezliczonych poddanych.

Gdy się porówna ich dekrety, nie można się powstrzymać od uśmiechu, nad ich nader częstymi sprzecznościami, które nie liczą się zupełnie z możliwością buntu niewolnic przeciwko samowładnej tyrance.

Edykty wydawane są co parę miesięcy, a nawet i częściej, i zmuszają do noszenia sukien to wązkich to znów niezmiernie szerokich.

A kobieta przekształcona w ten sposób w patyk lub w beczkę, z rezygnacją i uległością poddaje się rozkazom mody!

Zmusza się kobieta do posiadania talji zbyt wysoko lub zbyt nisko. Każe się jej chować brzuch, jakby chodziło o jakąś rzecz haniebną, to znów każe się jej trjumfalnie go wystawiać z honorowemi upiększeniami! Czyż nie obserwujemy obecnie szczególnego rozporządzenia Królowej Mody, które obniża talje do wysokości kolan?

Zupełnie to samo jest z kapeluszymi, gorsetami i bucikami. I byłoby zupełnie zbyteczne, gdybyśmy chcieli rozpatrywać tutaj zgubne skutki, jakie wywierają okrucieństwa mody na zdrowie kobiet, a więc i całego społeczeństwa. Nawet dzieci, które przychodzą na świat w fatalnych wa-

MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ pod firmą WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI

poleca: Nowości w materyach jedwabnych, wełnianych i bawełnianych na suknie damskie

Gotową konfekcyę damską oraz Telefon 3388. ul. Floryańska  
własne pracownie sukien i kostyumów

KRAKÓW

L. 35.



runkach, spowodowanych ubiorem ich matek, stają się nieszczęśliwymi jej ofiarami.

Wpływ mody jest niemniej zgubny z punktu widzenia materialnego i moralnego. Nieporozumienia małżeńskie, które z niej wypływają, są czynnikami burzącymi szczęście i harmonję pomiędzy małżonkami. Wiele kobiet czuje się w obowiązku wydawać na ubranie więcej, niż to pozwala im ich stan majątkowy. Przedstawiciele J. K. M. Mody nie przestają zmieniać swych dekretów—Zurnali, aby zmusić swych wiernych poddanych do nieustannych wydatków.

Sposób ubierania się kobiety podkopuje jej godność jako kobiety. Nielogiczny i antyestetyczny nie odpowiada zupełnie warunkom otoczenia. Wysokie i niskie ubierają się jednakowo.

Synteza ubioru kobiecego polega na niefortunnym i przesadnym podkreśleniu pewnych części ciała kobiecego: bioder, krzyża lub piersi. Czyni się je albo zbyt wypukłe, albo zbyt wklęsłe. To samo dzieje się z innymi częściami ciała. Wąskie suknie ustępują miejsca krynolinom, niskie uczesanie — majestatycznym fryzurom, małeńkie toczki — olbrzymim kapeluszom, etc.

Wszystkie prawa estetyczne są zgodne pod jednym względem: warunkiem rzeczywistego piękna jest naturalność. Otóż moda gwałci to prawo systematycznie. W braku wyobraźni i wiadomości fizjologicznych moda drepce wciąż w jednym miejscu. W kostjumach starożytnej Grecji znajdujemy uderzające wprost podobieństwo do strojów obecnych.

Ewolucja nowoczesnej kobiety budzi w nas nadzieję, że tyrańskie panowanie J. K. M. Mody ma się ku końcowi. Jeśli kobieta potrafiła wyciemnypować się z pod władzy mężczyzny, potrafi tembardziej wyzwolić się z pęt mody. Ubiór kobiecy przejdzie przez te same fazy rozwoju, co ubiór mężczyzny.

Wyzwoliwszy się z pod tyranji mody kobieta nie zatraci bynajmniej swej kobiecości. Przeciwnie stanie się ona jeszcze elegantsza i bardziej pociągająca, gdyż będzie bardziej sobą. Piękność nowoczesnej kobiety zasadza się głównie na podkreśleniu jej osobowości i jej indywidualnego charakteru.

Kobieta „indywidualizowana“ musi mieć swoją osobistą modę. Musi zerwać raz na zawsze z przykrym przymusem upodobniania się do jednego z manekinów, które jej za wzór postawią krawcowa lub krawiec. Kobieta nowoczesna podniesie znaczną swą osobistą urodę, gdy przystosuje toaletę do swych właściwości fizycznych, do swych zalet moralnych i intelektualnych.

Zdrowie obydwóch płci, zarówno jak i harmonja pożycia małżeńskiego, zyskają tylko na tej reformie. Bo kobieta, niewolnica mody, zasługuje na wzgardę, jako istota niższego gatunku i niższej wartości w porównaniu z płcią brzydką.

## NADESŁANE.

**Zjednoczone Fabryki  
TUTEK I BIBULEK**  
Bełdowski, Herliczka, Wołoszyński  
Spółka z ogr. odpowiedzialn.  
**W KRAKOWIE.**

## Perfumy francuskie na wagę

poleca:  
**K. MIKLASZEWSKI**  
Kraków, plac Dominikański 1.

## SZTANDARY

dla Stowarzyszeń, Korporacji  
Pułków i Młodzieży szkolnej

wykonuje firma

**F. KOPACZYŃSKI i Ska**  
Kraków, ulica Bracka L. 2. Telefon 2338.

## Kilka ostatnich egzemplarzy!

Wspaniałe ilustrowane album  
**HOŁD GRUNWALDOWI**

na grubym welinie, zawiera artykuły najwybitniejszych pisarzy i 67 wytwornych ilustracji, oraz śliczną chromolitografię z obrazu Matejki. — Cena egzemplarza 300 marek.

Nabyć można w Księgarni Katolickiej  
Dra Wł. Miłkowskiego, (Kraków, Florjańska 1.)

**Księgarnia Dra Wł. Miłkowskiego.**  
(Kraków, Florjańska 1.)

sprzedaje niewielką resztę egzemplarzy następujących dzieł, oddawna wyczerpanych w handlu księgarskim:

**Bartoszewicz K.** Księga pamiątkowa Konstytucji 3 maja, 2 tomy. Cena 240 marek.

**Bartoszewicz K.** Antysemityzm w Polsce do końca wieku XVII. Cena 240 marek.

**Bartoszewicz K.** Wojna żydowska w roku 1859 (początki antysemityzmu). 100 marek.

**Niemcewicz J. U.** Powieści poetyczne. Cena 24 mk.

**Rutowski Tadeusz.** W sprawie przemysłu krajowego. Cena 48 marek.

**Rutowski Tadeusz.** Przemysł cukrowniczy, jego wpływ na rolnictwo. Cena 36 marek.

**Minister Florjan Ziemiałkowski.** (Kartka z dziejów Galicji, z portretem). Cena 24 marek.

**Pieśni polskie,** najlepszy zbiór utworów patriotycznych. Wydanie czwarte. W ozdobnej oprawie 240 marek.

KONCESJONOWANE PRZEZ NAMIESTNICTWO

BIURO KUPNA I SPRZEDAŻY REALNOŚCI i t. d.

**DOM dla HANDLU i PRZEMYSŁU W. ROPSKIEGO**  
KRAKÓW, ULICA ZWIERZYŃIECKA L. 22.

Przeprowadza transakcje kupna i sprzedaży przedsiębiorstw, handli, fabryk, realności, wili, parcel, majątków ziemskich, lasów, dzierżaw i zamian.

Generalna Agencja przy pośrednictwie pożyczek pieniężnych, pochodzących z zakładów przemysłowych i kredytowych, sporządzenia i tłumaczenia ogłoszeń i reklam.

Przyjmuje wszelkie zgłoszenia do sprzedaży, kupna i przeprowadza takowe w krótkim czasie, bez żadnych kosztów, prócz umówionej prowizji.

„SKAŁA“

DOM TOWAROWY DLA PRZEMYSŁU  
ROLNICZEGO i TECHNICZNEGO  
W KRAKOWIE, UL. BRACKA L. 13.

Posiada na składzie: Narzędzia dla wszystkich gałęzi. — Własna wytwórnia wyrobów metalowych, przyjmuje wszelkie roboty blacharskie tak galanterię jak roboty budowlane. — Oferty i cennik na żądanie.

XXXXXX

MAGAZYN I PRACOWNIA OBUWIA WSELEKIEGO RODZAJU  
JÓZEF DZIDEK  
DANIEŁ ANTONI MARKIEWICZ

W KRAKOWIE, UL. ŚW. TOMASZA L. 9.  
Materiał doborowy. Dostawa szybka. Ceny umiarkowane.



## PRZEWODNIK

handlowo-przemysłowy  
Popierający przemysł ojczysty!

**B**OLEŚLAW ARMATOWICZ  
Jubiler, w Krakowie, Rynek  
główny 17.

**J**OZEF MASSAR w Krakowie,  
ulica Floryańska 15. Magazyn  
towarów bławatnych i konfek-  
cji dla dzieci.

**Z**AKŁAD REPRODUKCYJNY  
dla wyrobu klisz ilustracyjnych  
Stanisław Welanek, Kraków,  
Sławkowska 14.

**M**IODOSYTANIA  
ZAŁOŻONA W ROKU 1841.

**KAZIMIERZA ROBACKIEGO**  
w Krakowie, ul. Sławkowska 1. 26.

**R**ESTAURACJA MIESZ-  
CZAŃSKA

.. KAROLA NIEDZIAŁKA ..  
Kraków, ulica Florjańska 1. 19.

**K.** WISZNIEWSKI, APTEKA  
pod Gwiazdą w Krakowie,  
przy ul. Floryańskiej poleca  
skład wód mineralnych zagranic-  
znych i krajowych, również wy-  
robów lekarskich zagranicznych  
i krajowych, oraz przyrządy gu-  
mowe. — Telefon 31.

**R.** GLINIECKI I SKA  
MAGAZYN BRONI  
w Krakowie, Szewska 2.  
PRACOWNIA BRONI  
Karmelicka 8.

**Z**AKŁAD POGRZEBOWY  
„CONCORDIA“ w Krakowie,  
Jana WOLNEGO plac Szcze-  
pański 2. Dom własny. Tel. 331.

**P**RZEDSIĘBIORSTWO BU-  
DOWY Jakób Better w Kra-  
kowie, ulica Gertrudy 1. 8.  
Nr. Telefonu 515.

**Z**AKŁAD ARTYSTYCZNEGO  
KRAWIECTWA damskiego.  
T. WĘGLARSKIEGO,  
w Krakowie, ulica Gołębia 1. 5.

**E**LEKTROMOTOROWA  
FABRYKA WYROBÓW  
MASARSKICH WŁADYSŁAWA  
ZIELIŃSKIEGO w Krakowie,  
ulica Sławkowska 1. 11.

**B**OLEŚLAW WIERZEJSKI  
MAGAZYN NOWOŚCI  
KRAKÓW—RYNEK

Tel. Nr. 368. Róg ul. Floryańskiej.  
Pracownia mechaniczno-słusarska  
**SYMFORJANA KASZYCKIEGO**

w Krakowie, Ambrożego Grabowskiego 8.  
(mieszka Aleja Mickiewicza 17, Tel. 2271.)  
wykonuje wszelkie naprawy maszyn, urządza  
kompletne fabryki stolarskie, masarskie, cze-  
kolady, zbiorniki na wodę, konstrukcje żelazne  
schody i t. p. przyjmuje walce porfirowe do  
obrobki. Wykonanie szybkie i dokładne.



## REIM-Ska, Kraków

polecają najtaniej:

**BENZYNA** aut. i do czyszczenia.

**FARBY, LAKIERY** dla potrzeb domów.

**LAKIERY DO KAPELUSZY.**

**SPORT LETNI:**

Rakiety i piłki tenisowe. Piłki nożne.



Zespół inżynierów

## POLKRES

Spółka z ogr. por.

Kraków, Dunajewskiego 1. III p.  
Telefon Nr. 1034.

Dostarcza wagonowo i terminowo:  
**Węgiel z Zagłębia Krakow-**  
**skiego i Dąbrowskiego**  
doskonały dla opału i celów  
fabrycznych drzewo kopal-  
niane, wapno, cegłę  
i inne artykuły budowlane.

## Wiktor Bromowicz

w Krakowie,

przy ul. Szczepańskiej 1. 1.

poleca

*Materie wełniane, jedwa-*  
*bne, zefiry, perkalę i ba-*  
*tysty na suknie damskie.*  
*Gotową konfekcję damską*  
*oraz własne pracownie*  
*sukien.*

Szczotki prawdziwe ryżowe,  
Zmiotki, zamiatacze i wszelkie  
wyroby szczotkarskie,  
Sznurwadła niciane i skórzane,  
Baty, biczyśka,  
Pasty i waseline na obuwie,  
Oliwy, smary,  
Farbki do bielizny,  
tylko hurtownie najtaniej

**Wacław Nizio**  
**DOM HANDLOWY**  
Kraków, Krupnicza 7.



## HURTOWNY SKŁAD

od firma

## M. KRÓL i Spółka

w Krakowie,

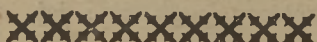
ulica Jagiellońska L. 9.

sprzedaje najtaniej

**Wszelkie towary tekstylne,**

**Bieliznę i trykotażę**

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.



## Marya Kulinowska

w Krakowie ul. Sławkowska 13

poleca

## Skład płócien i bielizny

gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej

**DYMKI, DRELICHY,**

**RĘCZNIKI, SZYRTINGI**

**I PŁÓTNA NA**

**PRZEŚCIERADŁA.**

## Wyprawy dla niemowląt

Bielizna stołowa, kołdry

i wyprawy ślubne

na zamówienia.

## SKŁAD WARSZAWSKI PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH

Kraków, Szewska 2. Tel. 1428.

Przyjmuje wszelkie roboty  
wchodzące w zakres foto-  
grafii. Jak wywołanie, ko-  
piowanie i powiększenia  
przy bardzo niskich  
cenach.

Skład papieru  
i galanterii

## Michał Słomiany

Kraków, Sławkowska 24.

Papiery listowe, pocztówki

artystyczne, albumy na

pocztówki i fotografie.

Ramki na fotografie. Wy-

roby skórkowe.

Lustra. Karty do gry.

Szachy, szachownice. Do-

mnia.

Wykonuje: Bilety wizyto-

we, zawiadomienia ślubne

i wszelkie druki.

## FARBY dla Malarzy:

suche, ziemne, fasadowe, anili-

nowe. Olejne dla Artyst.

Pokost lniany, lakiery powozowe,

politurowe. **Pendzle, szczotki.**

## BENZYNA

Automo-

bilowa, aptekarska i t. p.

**Terpentyna 1-a, Salmiak,**

**i wszelkie Chemikalia.**

POLECA FIRMA:

## Fr. LENERT

ul. Sławkowska 1. 6.

Nr. telef. 104.

## KAZIMIERZ OGORZAŁY

W KRAKOWIE, UL. SZCZEPAŃSKA 11.

TELEFON Nr. 3004.

**HURTOWNY I CZEŚCIOWY**  
**SKŁAD DROŻDZY SPIRYTU-**  
**SOWYCH, TOWARÓW KO-**  
**RZENNYCH I KOLONIAL-**  
**NYCH, WIN, WÓDEK**  
**I LIKIERÓW ORAZ GŁÓWNY**  
**SKŁAD NAJLEPSZEGO**  
**MYDŁA DO PRANIA.**

## „BAR SWOJSKI“ I RESTAURACJA

**W KRAKOWIE, MAŁY RYNEK L. 3.**

Wydaje obiady i kolacje, bufet obficie  
zaopatrzone w zimne i gorące przekąski.

**!! Lokal otwarty po teatrze !!**

## W. KUCHARSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

**FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH**

(przedtem) J. GÓRECKI i W. KUCHARSKI i Ska Tow. Akc.

**KRAKÓW-PODGÓRZE, ROMANOWICZA L. 5.**

## MASOWA PRODUKCJA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH

### I. DRUTY

żelazne twarde i żarzone, po-  
cynkowane, miedziane. **Drut**  
sprężynowy twarde galwani-  
zowany. **Drut** dla telegrafów  
i telefonów. **Druty** kolczaste,  
zwykle i pocynkowane.

### II. WYROBY DRUCIANE.

**Druciane** siatki plecione do wszelkich  
ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów trans-  
misyjnych, maszyn, schodów, okien dacho-  
wych i t. p. **Druciane** rąfy (siatkowe)  
do żwiru, węgla, kamienia i t. p. **Druciane**  
tkaniny. **Druciane** materace do łóżek  
z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

### III. WYROBY ŻELAZNE.

**Kompletne** ogrodz. placów,  
gazonów. **Bramy** i bramki żel-  
blaszane, siatkowe itp. **Żela-**  
**zne** wiązania dachowe, okna  
fabryczne, inspekt. itp. **Mebłe**  
żelazne zwyczajne dla: szpitali,  
koszar, baraków itp. **Fachowe**  
norady, koszt. itp. bezpłatnie.